-1-

10137 Z (10137)

Kwestionariusz

~~b. jeńca internowanego więźnia - "Więźnia"~~ - zesłańca w ZSRR.

1. DANE OSOBISTE.(Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny)
2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARESZTOWANIA LUB WYSIEDLENIA.
3. NAZWA OBOZU (więzienia - miejsce przymusowych prac)
4. OPIS OBOZU, WIĘZIENIA i tp. (Teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena)
5. SKŁAD JEŃCÓW, WIĘŹNIÓW, ZESŁAŃCÓW (Narodowość, kategoria przestępstw poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc.)
6. ŻYCIE W OBOZIE, WIĘZIENIU NA "POSIOŁKU", PRZEMARSZE I TRANSPORTY. (Przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne etc.)
7. STOSUNKI WŁADZ NKWD.do POLAKÓW, PROCEDURA SĄDOWA, WYROKI. (Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce etc.)
8. POMOC LEKARSKA, SZPITALE, ŚMIERTELNOŚĆ (Wymienić nazwiska zmarłych)
9. CZY I JAKA BYŁA ŁĄCZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINAMI ?
10. KIEDY ZOSTAŁ (A) ZWOLNIONY (A) I W JAKI SPOSÓB DOSTAŁ (A) SIĘ DO ARMII.

UWAGA ! Odpowiedzi należy podać poniżej i na odwrocie w kolejności punktów. W razie gdyby nie starczyło miejsca pisać na kartce dodatkowej.

---

1. Józef Kamyk st. sta. lat 36, księgowy, żonaty.

2 W dniu 1.VII 1940r. o godz. 4ej rano we Lwowie zjawili się w mieszkaniu moich krewnych, u których mieszkałem wraz z żoną, przedstawiciele NKWD żądając pokazania paszportu sowieckiego, którego ani ja ani moja żona Janina, nie posiadaliśmy, gdyż przebywaliśmy na terenie okupacji sowieckiej jako uchodźcy /ewakuowani z Krymu/. Wobec braku paszportów otrzymaliśmy nakaz natychmiastowego spakowania rzeczy, poczym odwieziono nas pod konwojem na najbliższy Komisariat NKWD gdzie sporządzono akt zaaresztowania, następnie z wielu już zebranymi w ten sposób osobami odstawiono nas pod silną strażą na dworzec kolejowy. Po całodziennym postoju załadowano wagony i wywieziono nas na północ /obłasć Archangielska/ Wagon mały 15 ton wypełniony 40 osobami, mężczyźni, kobiety i dzieci, warunki higieniczne poniżej krytyki, upał straszny /lipiec/, brak wody, a ostre posterunki nie pozwalały na żadną pomoc zewnętrzną na stacjach od przygodnych osób. Podróż trwała 18 dni.

3. Zapań /spław drzewa/ „Fediakowo" rejon Sołwyczegodsk nad rzeką Wyczegda, 100 km od najbliższej stacji kolej. Kotłas.

4. Teren obozu wśród drzewiastych lasów północy, baraki po więźniach sow., których przed naszym przyjazdem wywieziono na inne miejsca, komnaty dwie, w których umieszczono po 8 do 12 rodzin. Pluskwy, robactwo różne, szczury tworzyły warunki mieszkaniowe chyba najgorsze jakie tylko człowiek wyobrazić sobie może. Utrzymywanie higieny przez nas napotykało na wielkie trudności ze względu na brak mydła i innych środków ku temu potrzebnych. Ogromna ilość komarów i t.z. „muszki" uniemożliwiały życie latem.

5. Narodowość obozu przeważnie żydzi, mały procent Polaków /na 350 ludzi tylko 40 Polaków/ wszyscy zeitarzy rekrutowali się ze sfer handlowych urzędniczych i wolnych zawodów. Pare osób zwłaszcza samotni /żydzi/ przeszli na stronę NKWD dla współpracy, celem śledzenia każdego kroku i słowa przeważnie nas Polaków. Stosunki wzajemne między Polakami były dobre, do „rentę" zaś zachowywaliśmy ostrożność w każdej rozmowie.

10137

6. Praca nasza latem spław drzewa, zimą zaś piłowanie drzewa dla statków rzecznych i różne prace budowlane. Do pracy zmuszeni byli wszyscy pod karą więzienia z wyjątkiem dzieci do lat 12 i starców ponad 55 lat. Normy pracy o wielkiej rozpiętości, nie były przez nikogo wyrobione. Wynagrodzenie mężczyzna zarobić mogła najwyżej 40 do 60 rb. na miesiąc, mężczyzna od 80 do 120 rb. Aby nie ginąć z głodu każdy sprzedawał swoje rzeczy zwłaszcza odzież. Ubranie tylko własne, gdyż nic nie można było kupić, raz że nie było zaro, a po drugie brak zupełny w magazynie. Chleb czarny 600 gr. na głowę po cenie rządowej 1.05 rb., 1 ltr. mleka 8 rb, 1 kg. kartofli 4 rb., w stołówce kasza oczyszczona 18 kop. porcja. – Życie kulturalne tylko między Polakami, rzadkie ukryte zebrania dla omówienia spraw wspólnej niedoli i podtrzymania ducha polskiego.

7. Propaganda komunistyczna na każdym kroku próbowała zabić w nas patriotyzm i różnemi sposobami chciała przerobić nasze pojęcia, co poza paroma umyślnie (pkt. 5.) zmienionemi wypadkami nie odniosło żadnego skutku.

8. Pomoc lekarska z powodu braku lekarstw znikoma. Zmarło 6 osób nazwisk nie pamiętam. Jeden wypadek samobójstwa /utopienie/ nazwisko: Fukks z Włocławka

9. Otrzymywałem korespondencję z kraju i z terenu okupowanego przez Sowiety, przesyłki bardzo rzadko, gdyż poczta lwowska nie przyjmowała przesyłek do obł. Archangielskiej.

10. Zostałem zwolniony w dniu 21.I 1942. Po 50 dniach podróży przyjechałem wraz z żoną do Teermine, gdzie zostąpiłem w d. 11.III 1942 r. do armii Polskiej.

Karnyk Józef st. szer.